

Witold Mańczak

W sprawie wymowy *nauka* [ˈnaũka]

Ostatnio ukazał się interesujący artykuł Henryka Dudy¹, w którym czytamy, co następuje:

Witold Mańczak przyjmuje, że „słowo *nauka* ma dwie wymowy: starszą, trój sylabową [naˈuka] i nowszą, dwusylabową [ˈnaũka]” oraz dowodzi, że ten drugi typ wymowy „nie tłumaczy się ani przesunięciem akcentu, ani hiperpoprawnością, ani szybką wymową, ale tym, co nazywam nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją”. Zgadając się ze stanowiskiem Mańczaka, że wymowa [ˈnaũka] „nie tłumaczy się ani przesunięciem akcentu, ani hiperpoprawnością, ani szybką wymową”, próbujemy w niniejszym artykule dowieść, że nie powstała ona także w wyniku „nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją”².

Zaś na s. 2 H. Duda pisze:

Podług *Zasad poprawnej wymowy polskiej* Bogusława Dunaja połączenie liter *au* „[w] wyrazach rodzimych [...] wymawiamy jako dwie samogłoski [...], np. *na-uka*, *na-uczyć*, *na-uczyciel*, *na-uszniki*, *za-ufanie*, *za-ułek*, *za-uralski*, *za-uroczenie*, *za-usznik*, *za-uważalny*, *za-uważyć*. W niektórych formach w miejsce samogłoski *u* pojawia się w wymowie *u* niezgłoskotwórcze, szczególnie częste w wyrazach *załważyć*, *załważyć*, *załważalny*, też *nałka*. Wymowę taką mimo jej rozpowszechnienia ocenia się jako niepoprawną”. Prawidło Dunaja zdaje się wskazywać, że zjawisko obejmuje grupę wyrazów – ma więc charakter systemowy. Wymowa [ˈnaũka] nie może w tej sytuacji być wynikiem „nieregularnego rozwoju spowodowanego frekwencją”³.

Z przykrością muszę stwierdzić, że H. Duda *per fas et nefas* usiłuje obalić mój pogląd i dlatego nie cofa się przed przeinaczeniem wypowiedzi Dunaja.

¹ H. Duda, *Czy wymowa [ˈnaũka] tłumaczy się „nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją”?*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2009, nr 1, www.kwartjez.amu.edu.pl (zakładka: Archiwum) s. 1–8.

² *Ibidem*, s. 1.

³ *Ibidem*, s. 2.

W żadnym wypadku nie można mówić o „prawidle Dunaja”, według którego dwusylabowe *au* miałyby się regularnie przekształcać w jednosylabowe *au*. Wprost przeciwnie, Dunaj wyraźnie mówi o tym, że *au* „[w] wyrazach rodzimych [...] wymawiamy jako dwie samogłoski [...], np. *na-uka*, *na-uczyć* [...], *za-uważalny*, *za-uważyć*”. Taka wymowa jest jego zdaniem regularna i poprawna. Natomiast wymowa *zauważyć*, *zauważać*, *zauważalny*, *nauka* pojawia się w zaledwie paru słowach, jest wyjątkowa, nieregularna i – zdaniem wielu specjalistów od gramatyki normatywnej – niepoprawna.

Także na s. 2 H. Duda pisze:

[...] przywoływane przez Mańczaka jako analogiczne przykłady „nieregularnego rozwoju spowodowanego frekwencją” wyrazy *dziolcha* (z *dziewucha*) oraz *chalpa* (z *chałupa*) dobrze pasują do tej grupy – jeśli przyjrzeć im się uważniej, zauważymy, że tak jak w wyrazie *nauka* występuje w nich, bądź występowała w przeszłości, grupa *-uu-*, choć w każdym z nich ma ona nieco inne pochodzenie.

1. Dwusylabowa [*nauka*] powstała nie w wyniku przekształcenia trzysylabowej [*na'uki*], lecz z również trzysylabowej [*na'uki*]. Niezgłoskotwórcze *u* w grupie *-uu-* jest tzw. spółgłoską hiatową, powstała by uniknąć rozdziewu na granicy przedrostka i tematu. Przypomnijmy, że w języku polskim spółgłoski hiatowe *ɨ*, *ɛ* pojawiają się w wyrazach zapożyczonych (np. *gównia* (≪ *Gwinea*), *statua*, *kakao*). W wyrazach rodzimych możliwe są jedynie na granicy morfemów. Dowodem na to, że wyraz *nauka* (i pokrewne) wymawia się z grupą *-uu-*, są zalecenia poprawnościowe. *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej* ostrzega przed wymową *-uu-* (w uproszczonym zapisie *-lu-*) w wyrazach: *nauczanie*, *nauczyciel*, *nauczycielstwo*, *nauczyć*, *nałukowiec*.

2. W wyrazie *chałupa* grupa *-uu-* powstała po tzw. zwałczeniu *ł* (najdawniejsze ślady tego przejścia z II połowy XVI wieku). *Chałpa* [xau̯pa] obejmuje dziś swoim zasięgiem jedynie część Małopolski, część Śląska i Kaszuby. Witold Mańczak skłonny byłby dopuścić w tym wypadku regularny rozwój fonetyczny, „ponieważ w niektórych gwarach wyrazy jak *jalówka* czy *południu* wykazują podobny rozwój, jednak cz[eskie]. *chalpa* dowodzi, że faktycznie wchodzi tu w grę rozwój spowodowany frekwencją”.

3. Gwarowe *dziolcha* z *dziolucha*, co z *dziewucha*, występuje jedynie w Polsce zachodniej i południowej. *Dziochę* i *dzioskę* znam z moich rodzinnych okolic (Zendek, k. Siewierza). Grupa *-uu-* w *dziewucha* kontynuuje psł. *-wu-* || *-uu-*. Geografia lingwistyczna przeczy tezie Mańczaka, że „pol. dial. *dziewucha*, *dzioucha* z całą pewnością powstało przez nieregularne skrócenie wyrazu *dziewucha*”. Formy skrócone typu *dziolcha* występują bowiem jedynie tam, gdzie dłużej utrzymało się

dwuwargowe *w*; dowodem może być utrzymywanie się dźwięcznego *v* w wyrazach takich jak *twój*, *swój*.

W świetle powyższych argumentów zmiana *chałupa* \geq *chałpa*, *dziewucha* \geq *dziotcha* (*dziocha*) i powstanie wymowy [ˈnaʊka] \leq [naˈuka] nie tłumaczy się „nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją”, lecz przejściem grupy $-\underline{uu}- \geq -\underline{u}-$. Zjawisko to nie jest ograniczone do pojedynczych wyrazów, lecz obejmuje całe klasy, w których występuje grupa $-\underline{uu}-$, niezależnie od jej pochodzenia⁴.

Przytoczone poglądy Autora budzą mnóstwo wątpliwości:

- 1) Przecież miliony Polaków wymawiają *Gwinea*, *statua*, *kakao* tak, jak je piszą, a więc w ich wymowie nie pojawiło się $-\underline{i}-$ czy $-\underline{u}-$.
- 2) Przecież miliony Polaków wymawiają *nauczanie*, *nauczyciel*, *nauczycielstwo* itd. tak, jak piszą, a więc w ich wymowie nie pojawiło się $-\underline{u}-$. Wbrew najoczywistszym faktom Autor usiłuje przypisać zjawiskom w najwyższym stopniu sporadycznym charakter powszechny.
- 3) Autor twierdzi, że *chałupa* jest regularne, natomiast moim zdaniem *chałpa* powstało na skutek nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją i taka sama jest geneza cz. *chałpa*. Dlaczego Autor nie wyjaśnia, jak powstało cz. *chałpa*?
- 4) Autor twierdzi, że *dziotcha* jest regularne, natomiast moim zdaniem *dziotcha* powstało na skutek nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją i taka sama jest geneza cytowanego przez Autora *dziocha* (\leq *dziotcha*) oraz *dzioska* (\leq *dziotcha*). Dlaczego Autor nie wyjaśnia, jak powstały *dziocha* i *dzioska*?
- 5) Według Autora „zmiana *chałupa* \geq *chałpa*, *dziewucha* \geq *dziotcha* (*dziocha*) i powstanie wymowy [ˈnaʊka] \leq [naˈuka]” tłumaczy się „przejściem grupy $-\underline{uu}- \geq -\underline{u}-$. Zjawisko to nie jest ograniczone do pojedynczych wyrazów, lecz obejmuje całe klasy, w których występuje grupa $-\underline{uu}-$, niezależnie od jej pochodzenia”⁵. To twierdzenie Autora pozostaje w rażącej sprzeczności z faktem, że w wymowie milionów Polaków posługujących się językiem literackim *u* zredukowało się do $-\underline{u}-$ jedynie w słowie *nauka* (i derywatach od *nauka*), natomiast w setkach innych słów typu *chałupa*, *dziewucha*, *nauczać*, *nauczyciel*, *zaufanie*, *niewwaga* czy *pousuwać u* przetrwało bez zmian. Przy okazji dodam, że przytoczonych przez Dunaja form *zauważyc*, *zauważać* i *zauważalny* osobiście nigdy nie słyszałem.

⁴ *Ibidem*, s. 2–4.

⁵ *Ibidem*, s. 3–4.

6) Z faktu, że „*Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej* ostrzega przed wymową -*uu-* [...] w wyrazach *nałuczanie* [...]”⁶, autor wnosi, że taka wymowa była niegdyś powszechna, i twierdzi, że „dwusylabowa [ˈnaŭka] powstała nie w wyniku przekształcenia trzysylabowej [naˈuki], lecz z również trzysylabowej [naˈuuki]”⁷. Wniosek to błędny, gdyż specjaliści od gramatyki normatywnej krytykują zawsze tylko to, co odbiega od normy, natomiast nigdy nie krytykują wymowy, która w danej społeczności językowej jest powszechna.

7) W setkach wyrazów rodzimych, w których *u* następuje po samogłosce, np. *zaufać*, *nieumyślnie*, *poukładać* czy *wyuzdanie*, głoska ta jest wymawiana jak [u] i wymowa ta moim zdaniem jest regularna, natomiast nieliczne wypadki, w których *u* jest wymawiane jak [ɨ] (*naŭka*, *chaŭpa*, *dzieŭcha*, *dzioucha*), tłumaczą się nieregularnym rozwojem fonetycznym spowodowanym frekwencją. Natomiast H. Duda usiłuje piramidę postawić na czubku, twierdząc, że *naŭka*, *chaŭpa*, *dzieŭcha*, *dzioucha* powstały w wyniku regularnego rozwoju fonetycznego, z czego wniosek, że setki słów, w których *u* po samogłosce brzmi jak samogłoska, są nieregularne. W tym stanie rzeczy Autor powinien wyjaśnić, jaki czynnik sprawił, że w setkach rodzimych wyrazów typu *zaufać*, *nieumyślnie*, *poukładać* czy *wyuzdanie* występuje jego zdaniem nieregularne *u* zamiast regularnego *ɨ*.

8) Autor twierdzi, że „grupa -*uu-* w *dziewucha* kontynuuje psł. -*wu-* || -*uu-*”⁸. Informacja, jakoby w słowie prasłowiańskim, od którego pochodzi *dziewucha*, występowała taka alternacja, jest nieprawdziwa. Odpowiedniki pol. *dziewucha* występują w różnych językach słowiańskich, ale słownik etymologiczny pod redakcją Trubaczowa⁹ wszystkie te słowa wywodzi od psł. **děvuxa* i podobnie czynią wszystkie inne słowniki etymologiczne. Nigdy w życiu w żadnym słowniku etymologicznym ani w żadnej gramatyce historycznej jakiegokolwiek języka słowiańskiego nie natknąłem się na wzmiankę, jakoby w języku prasłowiańskim obok **děvuxa* występował jeszcze jakiś inny wariant tego wyrazu.

Następnie H. Duda w swym artykule omawia jeszcze inne zjawiska, a mianowicie wymowę *tusty*, *gova* zamiast *tłusty*, *głowa*, rozwój psł. **chvory* ≥ *chory* czy budowę sylaby w języku polskim, ale między tymi zjawiskami a redukcją słowa *nauka* do *naŭka* nie zachodzi żaden związek.

⁶ *Ibidem*, s. 3.

⁷ *Ibidem*, s. 2.

⁸ *Ibidem*, s. 3.

⁹ *Ètimologičeskij slovar' slavjanskich jazykov*, wydanie 5, Moskwa 1978, s. 21.

Artykuł kończy się następującymi słowami:

Już po napisaniu tego tekstu zauważyłem, że *Wielki słownik poprawnej polszczyzny* pod redakcją Andrzeja Markowskiego przestrzega przed wymową *Za_ur_ale* („nie: Zau-r_ale”). Gdyby zgodzić się z argumentacją Mańczaka, można by wnosić, że stało się tak z powodu rosnącej frekwencji tej nazwy geograficznej. Czy rzeczywiście?¹⁰

Osobiście wymowy *Za_ur_ale* nigdy nie słyszałem, a nazwa jest tak rzadka, że nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją nie wchodzi w rachubę. Informacja, jakoby istniała wymowa *Za_ur_ale*, jest nieprawdziwa.

Moim zdaniem rozwój *na-u-ka* ≥ *na_u-ka* uwarunkowany jest częstym użyciem, o czym się można przekonać, zaglądając do słownika Idy Kurcz i innych¹¹, według którego frekwencja wchodzących w grę wyrazów przedstawia się następująco: *nauczanie* 18, *nauczyciel* 71, *nauczycielka* 9, *nauczycielski* 15, *nauczycielstwo* 5, *nauczyć* 11, *nauczyć się* 20, ale *na_uka* 193, *na_ukowiec* 28, *na_ukowo* 5, *na_ukowo-badawczy* 9, *na_ukowo-techniczny* 10, *na_ukow_y* 146. Średnia częstość słów zawierających *na-ucz-* jest 21, natomiast średnia frekwencja wyrazów zawierających *na_uk-* wynosi 65, co dowodzi, że wymowa *na_uk-* powstała na skutek częstego użycia.

Za naszych czasów nauka odgrywa bez porównania większą rolę niż w przeszłości, o nauce mówi się dzisiaj daleko częściej niż niegdyś i dlatego słowo *nauka* doznało nieregularnej redukcji. Zaś przykładów na to, że w często używanych morfemach, wyrazach i grupach wyrazowych nieraz dochodzi do nieregularnych redukcji, znaleźć można bez liku w moich trzech monografiach¹².

On the pronunciation of *nauka* [ˈna_uka]

SUMMARY

The Polish word *nauka* ‘science’ has two pronunciations: [na-uka] and [ˈna_uka]. The present writer claims that the latter pronunciation is to be accounted for by what he calls irregular sound change due to frequency. This opinion has been criticised by Henryk Duda. The purpose of the present article is to answer Duda’s objections.

¹⁰ *Ibidem*, s. 8.

¹¹ I. Kurcz, A. Lewicki, J. Sambor, K. Szafran, J. Woronczak, *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, Kraków 1990.

¹² W. Mańczak, *Le développement phonétique des langues romanes et la fréquence*, Kraków 1969; *idem*, *Słowiańska fonetyka historyczna a frekwencja*, Kraków 1977; *idem*, *Frequenzbedingter unregelmäßiger Lautwandel in den germanischen Sprachen*, Wrocław 1987.

O Autorze

Witold Mańczak - autor 900 prac (w tym 24 książek) dotyczących językoznawstwa romańskiego, słowiańskiego i ogólnego, w mniejszej mierze germańskiego, bałtyckiego i indoeuropejskiego oraz zagadnień etnogenetycznych: praojczyzny Słowian, praojczyzny Gotów i praojczyzny indoeuropejskiej. Za granicą publikował w Portugalii, Hiszpanii, Francji, W. Brytanii, Belgii, Holandii, Niemczech, Danii, Szwecji, Finlandii, Rosji, Łotwie, Litwie, Białorusi, Ukrainie, Mołdawii, Rumunii, Bułgarii, Macedonii, Serbii, Chorwacji, Słowenii, Włoszech, Węgrzech, Słowacji, Czechach, Austrii, Szwajcarii, Kanadzie, USA, Argentynie i Japonii. Profesor emerytowany Uniwersytetu Jagiellońskiego i były profesor kontraktowy Sorbony oraz Uniwersytetu w Giessen (RFN). Członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności i członek honorowy Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk oraz Linguistic Association of Canada and the United States.